

**Uczni,
pracownicy kultury,
inżynierowie polscy
serdecznie
podejmowani
w Moskwie**

JAK już podawaliśmy, w Moskwie bawi delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, podejmowana niezwykle serdecznie przez mieszkańców stolicy radzieckiej. Uczni polscy, członkowie delegacji zaznajamiają się z pracami moskiewskich instytucji naukowych i kulturalnych.

M. in. w Akademii Nauk ZSRR odbyło się przyjęcie dla uczonych polskich. Uczni radzieccy zapoznali gości polskich z działalnością naukową Akademii oraz problemami, nad którymi pracuje obecnie nauka radziecka. Uczni radzieccy interesowali się postępiami prac organizacyjnych polskiej Akademii Nauk oraz zagadnieniami budownictwa socjalizmu w Polsce.

Grupa polskich pracowników sztuki zwiedziła moskiewską Akademię Sztuk Pięknych, grupa inżynierów zwiedziła stałą radziecką wystawę budowlaną, gdzie zapoznali się z najnowocześniejszymi osiągnięciami radzieckiej techniki budowlanej.

**W przeddzień
święta narodowego
naród bułgarski
podsumowuje
osiągnięcia
na drodze budownictwa
socjalizmu**

W Bułgarskiej Republice Ludowej zlikwidowano całkowicie bezrobocie. Uchwalona w 1947 r. konstytucja dymitrowska dała ludowi bułgarskiemu prawo do pracy, odpoczynku i ubezpieczenia.

Partia komunistyczna i rząd ludowy przeznaczają ogromne sumy na budownictwo mieszkaniowe. Jednym z dowodów nieustannej troski władzy ludowej o ludzi pracy jest stały wzrost sum asygnowanych na bułgarski fundusz wczasów. W r. b. w domach wypoczynkowych i sanatoriach wypoczywa ponad 150 tysięcy osób.

Bułgarska służba zdrowia uzyskała poważne sukcesy w walce o zdrowie mas pracujących. W ub. roku wprowadzono w Bułgarii bezpłatne lecznictwo. Rząd Bułgarskiej R. L. wydatkował w tym roku ponad 1.350 milionów lewów na ubezpieczenia społeczne.

W dniu 7 bm. odleciała do Sofii delegacja Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w osobach wiceprezesa Rady Ministrów Aleksandra Zawadzkiego, generała brygady Eugeniusza Łaszkę i przewodniczącego, udając się na zaproszenie Rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej na uroczystości święta narodowego, przypadającego na dzień 9 bm. tj. siódmą rocznicę narodowego powstania antyfaszystowskiego i wyzwolenia Bułgarii przez Armię Radziecką.



Lucyna Drzewiecka śpiewa „Czardasza” i tańczy suętę andaluzyjską.



Ludwik Sempoliński odtworzył kapitał typu „Starej Warszawy”.

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 240 (1736)
Wydanie ABC

Sobota, dnia 8 września 1951 r.

Dziś 4 strony

Cena 15 groszy

Projekt amerykańsko-angielski traktatu z Japonią **NIE JEST TRAKTATEM POKOJU** lecz traktatem przygotowania wojny imperialistycznej

Oświadczenie A. Gromyko
w San Francisco

PRZEMAWIAJĄC na konferencji w San Francisco w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, delegat radziecki A. Gromyko oświadczył:

Delegacja radziecka uważa za rzecz konieczną zwrócić uwagę na doniosłość zagadnienia traktatu pokojowego z Japonią dlatego, że bynajmniej nie wszyscy uczestnicy obecnej konferencji ujawniają troskę o to, aby nie dopuścić do takiej sytuacji, w której militariści japońscy mogliby znów pchnąć Japonię na drogę agresji. Co więcej — amerykańsko - angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią, przedstawiony konferencji świadczy o tym, że jego autorzy troszczą się bardziej o to, ażeby utworzyć drogę dla odrodzenia militarizmu japońskiego i pchnąć znów Japonię na drogę agresji i awantur wojennej.

O ZASADACH, NA KTÓRYCH
WINNI BYĆ OPARTY
TRAKTAT POKOJOWY
Z JAPONIĄ



Przy rozpatrywaniu sprawy traktatu pokojowego z Japonią winni być oparci przede wszystkim na zasadach, jakie winny leżeć u podstaw tego traktatu. Jak można zagwarantować, aby Japonia nie przekształciła się znów w państwo agresywne? Zadanie to może być pomyślnie rozwiązane, jeżeli uczestnicy konferencji wezmą za punkt wyjścia zasady, które znalazły wyraz w znanych porozumieniach międzynarodowych dotyczących Japonii, i których wcielenie w życie zabezpieczyłoby przed odrodzeniem militarizmu japońskiego.

Demilitaryzacja Japonii stanowi jedno z podstawowych zadań, jakie powinien rozwiązać traktat pokojowy z Japonią. Znać to przede wszystkim, że traktat pokojowy z Japonią powinien zawierać postanowienia ograniczające liczebność jej sił zbrojnych — armii lądowej, floty wojennej i lotnictwa.

Wiadomo, że militariści japońscy przygotowując agresję przeciwko innym państwom stworzyli liczne siły zbrojne — armię lądową, flotę wojenną i lotnictwo.

Jest rzeczą oczywistą, że po zawarciu traktatu pokojowego, wszystkie wojska okupacyjne powinny być wycofane z Japonii, a jej terytorium nie powinno być wykorzystywane dla utrzymywania zagranicznych baz wojennych.

Wspomniane porozumienia mocarstw przewidują przekształcenie Japonii w państwo demokratyczne. Oto drugie niezmienne ważne zadanie, wysunięte przez mocarstwa jeszcze w toku wojny z Japonią, zadanie demokratyzacji Japonii.

Postawienie tego zadania jest całkowicie zrozumiałe. W Japonii militarystycznej panowała klika reakcyjna. Całe życie polityczne i społeczne znajdowało się pod kontrolą tej kliki i popierających ją koncernów japońskich — Mitsubisi, Mitsui i innych.

WYNIKA stąd, że zadanie demilitaryzacji Japonii i niedopuszczenia do odrodzenia militarizmu japońskiego związane jest nierozdzielnie z zadaniem demokratyzacji politycznego i społecznego życia kraju.

W związku z przygotowaniem traktatu pokojowego z Japonią wielkie znaczenie mają sprawy dotyczące rozwoju gospodarki japońskiej.

Traktat pokojowy nie może stanowić przeszkód pokojowemu rozwojowi gospodarki japońskiej.

Czy zachodzi konieczność obszernego omawiania faktu, że zapewnienie nieograniczonego rozwoju pokojowej ekonomiki Japonii i rozwój jej handlu zagranicznego odpowiada nie tylko interesom umocnienia pokoju na Dalekim Wschodzie i ustalenia dobrosąsiedzkich stosunków między Japonią i innymi krajami, lecz odpowiada także interesom narodu japońskiego? Taki rozwój ekonomiki Japonii stworzyłby przed narodem japońskim możliwość podniesienia swego dobrobytu. Sprzeciwiać się włączeniu do trak-

tatu pokojowego z Japonią takich artykułów mogą jedynie ci, którzy usiłują zdławić ekonomikę japońską i uzależnić ją od interesów monopolu zagranicznych.

TRAKTAT pokojowy z Japonią winien oczywiście rozwiązać szereg zagadnień terytorialnych. Wiadomo, że i w tej sprawie Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Chiny i Związek Radziecki wzięły na siebie określone zobowiązania. Zobowiązania te zawarte są w deklaracji kairskiej, w deklaracji poczdamskiej oraz w układzie jaltańskim.

Porozumienia te uznają całkowicie bezsporne prawa Chin, obecnie Chińskiej Republiki Ludowej, do terytoriów, które dotychczas pozostają oderwane od Chin. Jest rzeczą bezsporną, że odwieczne terytoria Chin oderwane od nich, jak wyspa Tajwan, Wyspy Rybackie, Wyspy Paraselskie i inne terytoria chińskie muszą być zwrócone Republice Chińskiej.

Tak samo bezsporne są prawa Związku Radzieckiego do południowej części wyspy Sachalin i do wszystkich przyległych do niej wysp oraz do wysp Kurylek, znajdujących się obecnie pod suwerennością Związku Radzieckiego.

Oto są główne zasady, które zgodnie z istniejącymi już porozumieniami międzynarodowymi muszą stanowić podstawę traktatu pokojowego z Japonią i których realizacja oznaczałaby ustalenie trwałego pokoju na Dalekim Wschodzie.

PROJEKT AMERYKANSKO-ANGIELSKI NIE JEST TRAKTATEM POKOJU, LECZ TRAKTATEM PRZYGOTOWANIA WOJNY

NASUWA się pytanie, w jakim stopniu amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią odpowiada zasadom wyrażonym w odpowiednich porozumieniach mocarstw sojuszniczych w stosunku do Japonii i w konsekwencji — w jakim stopniu odpowiada on interesom utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie.

Można wysnuć następujące wnioski: odnośnie amerykańsko-angielskiego projektu traktatu pokojowego:

1 Projekt nie zawiera żadnych gwarancji przeciwko odbudowie militarystyki japońskiej. Projekt stwarza warunki dla odrodzenia militarizmu japońskiego, stwarza groźbę powtórzenia agresji japońskiej.

2 Projekt traktatu faktycznie nie przewiduje wycofania cudzoziemskich wojsk okupacyjnych. Przeciwnie, sankcjonuje on przebywanie na terytorium Japonii cudzoziemskich sił zbrojnych i utrzymywanie zagranicznych baz wojennych w Japonii również po podpisaniu traktatu pokojowego.

3 Projekt traktatu toruje drogę do udziału Japonii w agresywnych blokach na Dalekim Wschodzie, tworzonych pod egidą USA.

4 Projekt traktatu nie zawiera żadnych postanowień o demokratyzacji Japonii, o zapewnieniu narodowi japońskiemu praw demokratycznych, co stwarza bezpośrednią groźbę odrodzenia przedwojennych, faszystowskich stosunków w Japonii.

5 Projekt traktatu gwałci brutalnie słuszne prawa narodu chińskiego do integralnej części Chin Tajwanu (Formozy), wysp Rybackich, wysp Paraselskich oraz innych terytoriów oderwanych od Chin w wyniku agresji japońskiej.

6 Projekt traktatu sprzeczny jest z zobowiązaniami, jakie przyjął Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, w myśl porozumienia jaltańskiego, o zwrocie Sachalinu i o przekazaniu wysp Kurylek Związkowi Radzieckiemu.

7 Liczne postanowienia ekonomiczne obciążone są na to, aby usankcjonować przywileje, nabyte w okresie okupacji przez monopole zagraniczne, a przede wszystkim amerykańskie.

8 Projekt ignoruje faktycznie słuszne żądania państw, które ucierpiały wskutek okupacji japońskiej w sprawie wynagrodzenia przez Japonię wyrządzonych im szkód. Przewiduje wynagrodzenie szkód bezpośrednio wysiłkiem ludności japońskiej, narzuca on Japonii niewolniczą formę reparacji.

9 Projekt amerykańsko-angielski nie jest traktatem pokojowym, lecz traktatem przygotowania nowej wojny na Dalekim Wschodzie. (Dokończenie na str. 2-ej)

Dziś o 16-ej
spotkamy
się z „Syreną”

w Parku Kultury

DZIŚ o godz. 16-tej rozpoczyna się na terenach Parku Kultury wielka impreza „Słowa Polskiego” i MKOW pn. „Syrena we Wrocławiu”.

Punktem kulminacyjnym będzie o godz. 19-tej program artystyczny w Hall Ludowej, w którym bierze udział 150-osobowy zespół pieśni i tańca z Ludwikiem Sempolińskim, Marią Mirską, Antonim Jaksztasem, Lucyną Drzewiecką, Lesławem Wacławikiem i Wojciechem Dzięduszykiem na czele. Pełny zespół baletowy Opery Wrocławskiej wystawia suite baletową z opery Moniuszki „Paria”. Przygrywa orkiestra Serejskiego.

Od godz. 21-szej rozpoczyna się calonocna (do 4 rano) zabawa taneczna w trzech gmachach, przy czym w Hall Ludowej przygrywa orkiestra Opery Wrocławskiej. W gmachu Czterech Kopuł czynnych będzie plener pawilonów w folklorze ZSRR, Węgier, Czechosłowacji, Chin Ludowych i NRD, ze specjalnym programem muzycznym i artystycznym, oraz 2 salami tańca.

W bufetach oryginalne przysmaki kulinarne narodowych kuchni. W „Kawiarni MDM” (pawilon Gastronomiczny) od godz. 19-tej do 24-tej co godzinę występy warszawskiego kabaretu literackiego, w przerwach i od 24 do 4 rano zabawa taneczna.

Poza tym liczne niespodzianki, jak korowód maskaradowy satyry na Pergoli, konkursy, 7 stoisk Domu Książki, Polonez Górniczy i Toast Pokoju. Stroną gastronomiczną zajmują się: MHD, PSS i WZG.

Bilety do nabycia w Domu Książki, Rynek 8, w Orbisie, — Świerczewskiego i Rynek, w kasach terenów wystawowych od godz. 16-tej.



**WIELKI
FESTYN
JESIENNY**

**SŁOWA POLSKIEGO
i
MKOW**

**„SYRENA
WE WROCŁAWIU”**

**Energiczna walka komisji społecznych
położy kres spekulacji
artykułami spożywczymi**

NA TERENIE całego kraju trwa z niesłabnącą siłą walka z wszystkimi przejawami spekulacji artykułami spożywczymi, a szczególnie mięsem. Komisje społeczne do walki ze spekulacją wykrywają przestępcze machinacje i winnych dezorganizacji planowej gospodarki mięsem skierowują do sądów lub komisji specjalnej.

DELEGATURA komisji specjalnej w Gdańsku skierowała do obozu pracy na okres 24 miesięcy spekulantów Słowikowskiego i jego żonę, trudniących się nielegalnym skupem żywności.

We Wrocławiu skazano dwóch spekulantów: Antoniego Wnorowskiego na 24 miesiące obozu pracy i Bolesława Prewentowskiego na 18 miesięcy obozu pracy. Obaj trudnili się potajemnym ubojem bydła i trzody chlewnej oraz rozprzedażą mięsa nie badanego przez lekarza weterynarii. Wnorowski był kilkakrotnie karany za złodziejstwo i awanturnictwo, a Prewentowski, z zawodu grabarz cmentarna w Dzierżoniowie za nielegalne posiadanie broni. Dobrani wspólnicy dokonywali uboju na cmentarzu, a mięso przechowywali w skandalicznych warunkach sanitarnych, sprzedając je następnie po paskarskich cenach.

Delegatura komisji specjalnej w Koszalinie skazała ostatnio na 12 miesięcy obozu pracy Jana Skupieńskiego, który od dłuższego czasu trudnił się nielegalnym ubojem świń skupowanych od okolicznych rolników.

Grupa kontrolerów społecznych, działających na terenie Katowic ujawniła w ostatnich dniach dwa wypadki przestępczego ukrycia całego przydziału mięsa i wędlin przez właścicieli prywatnych sklepów, rzemieślników oraz 11 faktów ukrywania mniejszych ilości mięsa przez sprzedawców ze sklepów spółdzielczych.

U 2 rzekników z Siemianowic — Jana Kleina i Franciszka Nachyły kontrolerzy znaleźli pełne przydziały mięsa, przemaczonego rzekomo do sprzedaży w dniu następnym. Klein, po otrzymaniu kilkudziesięciu kilogramów mięsa, zamknął sklep i wyjechał w prywatnych sprawach, utrudniając przez to zapotrzebowanie w tym dniu okolicznych mieszkańców w mięso.

Na gorącym uczynku nielegalnego handlu mięsem funkcjonariusze MO ujęli w Barlinku, woj. szczecińskiego, Józefa Łukasika i jego żonę. Anna Łukasik jest typem wyrafinowanej spekulantki i oszustki. W ciągu 6 lat po wyzwoleniu pracowała jedynie przez kilka miesięcy w gospodarstwie spółdzielni „Jedność”, skąd wydalała ją za kradzież. Przez dłuższy czas handlowała nielegalnie spirytusem. O-

(Dokończenie na str. 2-ej)

W całym kraju chłopcy obchodzą uroczyste dożynki. Na zdjęciu: Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Lomiankach przyjmuje wieńce dożynkowe od delegacji chłopów i młodzieży wiejskiej.

GAE — fot. Baranowski

W świetle dnia

Dyktatorskie metody USA

OD TRZECH dni w San Francisco „obraduje” konferencja w sprawie traktatu „pokojuowego” z Japonią. Dlaczego dwukrotnie użyliśmy cudzoziemców? Dlatego, że widocznie to wyrażenie „pokojuowy” ma równie mało wspólnego z obradami międzynarodowej konferencji, co spreparowany w Waszyngtonie traktat ma z pokojem.

Amerkański minister Acheson nadał konferencji charakter ćwiczeń koszarowych w karnych kompaniach armii amerykańskiej. Nie przybył tu, żeby dyskutować, ale żeby podpisać. W tym duchu ustalona procedura obrad w ogóle uniemożliwia konstruktywną, rzeczową dyskusję i przekształca całą konferencję w plac ćwiczeń, na którym kapral Acheson musztruje swoich satelitów w takt amerykańskich marszów wojskowych. (Na sali obrad przygrywa amerykańska orkiestra wojskowa). A ci ciekawie, lecz zgodnie i potulnie śpiewają pod takt amerykańskiego dyrygenta. A nie brak satelitów, których głosy mają zalegać i zalegać, amerykański projekt przekształcenia Japonii w bazę agresji na Dalekim Wschodzie (taka jest bowiem treść owego traktatu „pokojuowego”).

Jest Panama i Haiti. Przybył delegat Chile, Garduje delegat Kuby. Wtrąca swoje trzy grosze delegat Hondurasu. Nie ma natomiast w San Francisco, gdyż amerykańscy imperialiści go nie zaprosili przedstawieli 475 milionowego narodu chińskiego, narodu, który przez 14 lat walczył przeciwko japońskiemu sojusznikowi Hitlera. Nie ma przedstawicieli Indii i Birmy, które to kraje odmówiły wzięcia udziału w konferencji. Jednym słowem w San Francisco brak reprezentacji 1 miliarda ludności azjatyckiej, najbardziej zainteresowanej w pokojowym rozwiązaniu problemu japońskiego. Nie znaczy to, by w San Francisco nie padł głos reprezentujący jej interesy, reprezentujący interesy wszystkich narodów, pragnących prawdziwie pokojowego traktatu z Japonią. Takiego traktatu, który by w pełni uwzględniał interesy narodu japońskiego jednocześnie zapobiegając możliwości odrodzenia agresji japońskiej, zapobiegając przekształceniu Japonii w bazę agresji dla amerykańskich następców Hitlera, który by zapobiegał zastąpieniu osi Berlin — Tokio osłą Waszyngton — Tokio. Tym głosem jest głos przedstawiciela ZSRR, Gromyko, który przedstawił konstruktywny projekt traktatu pokojowego z Japonią, który wysunął żądanie zaproszenia przedstawicieli narodu chińskiego.

Stanowisko zajęte przez ZSRR, poparte przez delegację polską i czechosłowacką jest wyrazem woli wszystkich prawdziwie milijardów pokój ludzi, którzy z najwyższym oburzeniem potępiają dyktatorskie metody stosowane przez amerykańskich imperialistów w San Francisco.

Krótkie wiadomości

Ze świata

♦ MSZ Rumuńskiej Republiki Ludowej wystosowało nową notę protestacyjną przeciwko mnożącym się aktom wroglej działalności ze strony Jugosławii. Przytaczając akt ostatniej prowokacji granicznej, w wyniku której zabity został na posterunku kapral rumuńskiej straży granicznej, nota podkreśla, że napad ten był świadomą prowokacją wymierzoną przeciwko bezpieczeństwu terytorium Rumunii.

♦ Rząd japoński na rozkaz Amerykanów zakazał 13 członkom tymczasowego centralnego organu kierowniczego Japońskiej Partii Komunistycznej prowadzenia jakiegokolwiek działalności politycznej. Przed kilkoma dniami z upoważnienia amerykańskich władz okupacyjnych rząd japoński wydał nakaz aresztowania członków tymczasowego centralnego organu kierowniczego KP Japonii.

♦ W Chile strajkuje przeszło 10 tysięcy robotników portowych. Strajk trwa od dwóch dni i sparałizował całkowicie pracę we wszystkich portach. Robotnicy żądają podwyżki płac.

♦ We Francji trwa nieprzerwanie inflacja. W dniu 30 sierpnia br. obieg banknotów osiągnął rekordową cyfrę 1.754 miliarda franków.

♦ Ceny artykułów powszechnego użytku w Australii wzrosły w r. o 14 proc., a żywność o 23 proc. Obieg banknotów wynosi obecnie 7.190 milionów szylingów.

♦ Chińska Republika Ludowa notuje poważne osiągnięcia na drodze likwidacji analfabetyzmu w kraju. W r. na wieczorowych kursach uczyć się będzie przeszło 10 milionów chłopców.

♦ Ukazał się nowy, 36 numer czasopisma „O twój pokój, o demokrację ludową”.

ZWIĄZEK RADZIECKI WYSUWA PROPOZYCJE

których przyjęcie i wstawienie do traktatu z Japonią, zabezpieczyłoby świat przed odrodzeniem się militarizmu japońskiego

i pozwoliłoby narodowi japońskiemu na pokojową odbudowę swojego kraju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

RZĄDY USA i Wielkiej Brytanii, które wspólnie przedstawiły projekt traktatu pokojowego, odsunęły bezprawnie od samego początku od wszelkiego udziału w przygotowaniu traktatu pokojowego zarówno Związek Radziecki jak i Chińska Republika Ludowa bez których uczestnictwa nie może być nawet mowy o realizacji pokojowego uregulowania stosunków z Japonią.

PANSTWA, które idąc za Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, gotowe są podpisać traktat pokojowy bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej, Indii i Birmy, najbardziej zainteresowanych w pokojowym uregulowaniu stosunków z Japonią, obarczają się ciężką odpowiedzialnością za następstwa takiego niesprawiedliwego i bezprawnego aktu.

W jakiejże sytuacji znajduje się obecna konferencja w San Francisco?

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii postawiły konferencję przed faktem, że w przygotowaniu i omawianiu traktatu pokojowego z Japonią nie uczestniczyli i nie uczestniczą Chiny.

Przybycia na konferencję w San Francisco odmówiły Indie, jak również Burma, które oświadczyły, że projekt anglo-amerykański jest nie do przyjęcia. Znaczący to, że nie tylko Chiny, lecz i Indie — główne państwa Azji — zostały odsunięte od udziału w przygotowaniu i omawianiu projektu traktatu pokojowego z Japonią, narzucanego uczestnikom obecnej konferencji przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Czyż nie dyskredytuje to autorów tego projektu i czyż nie oznacza bankructwa podobnej polityki? Związek Radziecki nie odmówił udziału w konferencji w San Francisco. Tłumaczy się to koniecznością wypowiedzenia wobec wszystkich całej prawdy o projekcie anglo-amerykańskim i przeciwstawieniu mu takich żądań w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, które istotnie odpowiadają interesom pokojowego uregulowania stosunków na Dalekim Wschodzie i służą utrwaleniu powszechnego pokoju.

PROPOZYCJE

ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

UWZGLĘDNIAC fakt, że amerykańsko - angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią nie czyni zadość wymogom, jakim winien odpowiadać traktat pokojowy z Japonią, delegacja radziecka proponuje wprowadzenie następujących poprawek do projektu traktatu pokojowego, przedstawionego konferencji przez rządy USA i Wielkiej Brytanii:

1. Japonia uznaje pełną suwerenność Chińskiej Republiki Ludowej nad Mandżurią, wyspą Tajwan (Formozą) ze wszystkimi przyległymi do niej wyspami, wyspami Penhuledao (Rybackimi), wyspami Tsunshatsundao (Paraselskimi) oraz wyspami Nangszatsundao, zrzeka się wszystkich praw, tytułów prawnych i roszczeń do wymienionych w tym artykule terytoriów.

2. Japonia uznaje pełną suwerenność Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad południową częścią wyspy Sachalin ze wszystkimi przylegającymi do niej wyspami oraz nad wyspami Kurylskimi i zrzeka się wszystkich praw, tytułów prawnych i roszczeń do tych terytoriów.

3) Wszystkie siły zbrojne mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych zostaną wycofane z

Japonii w możliwie najkrótszym terminie, a w każdym wypadku nie później niż w 90 dni od daty wejścia w życie niniejszego traktatu, po czym ani jedno z mocarstw sprzymierzonych lub stowarzyszonych, ani też żadne inne mocarstwo obecne nie będzie miało swych wojsk lub baz wojennych na terytorium Japonii.

4) Japonia zobowiązuje się wynagrodzić szkody, wyrządzone przez działania wojenne, prowadzone przeciwko mocarstwom sprzymierzonym lub stowarzyszonym, jak również szkody powstałe wskutek okupacji terytoriów niektórych mocarstw sprzymierzonych lub stowarzyszonych. Wielkość i źródła pokrycia odszkodowań, jakie mają być przez Japonię wypłacone, powinny być omówione na konferencji zainteresowanych państw przy nieodzownym udziale przedstawicieli krajów, które były przez Japonię okupowane, a mianowicie — Chińskiej Republiki Ludowej, Indonezji, Filipin i Birmy. Przedstawiciele Japonii powinni być na tej konferencji zaproszeni.

5) Traktat niniejszy zostanie ratyfikowany przez państwa, które go podpisały, w tym również przez Japonię. Będzie on obowiązujący dla wszystkich państw, które dokonają ratyfikacji z chwilą gdy dokumenty ratyfikacyjne zostaną oddane na przechowanie przez Japonię i większość państw. W tej większości muszą się znaleźć Stany Zjednoczone, Związek Ra-

dziecki, Chińska Republika Ludowa i Wielka Brytania.

6. Japonia zobowiązuje się usunąć wszystkie przeszkody na drodze do odrodzenia i utrwalenia demokratycznych tendencji narodu japońskiego.

7. Japonia zobowiązuje się nie dopuścić do odrodzenia organizacji faszystowskich i militarystycznych jak również organizacji politycznych, militarystycznych lub paramilitarnych, których celem jest

pozbawienie narodu jego demokratycznych praw.

8. Japonia zobowiązuje się nie wstępować w żadne koalicje lub przemyśle wojenne, wymierzone przeciwko jakemukolwiek państwu, którego siły zbrojne brały udział w wojnie z Japonią.

9. Japońskie siły zbrojne lądowe, powietrzne i morskie będą ściśle ograniczone w ten sposób, by odpowiadać wyłącznie wymogom obrony. W związku z tym w Japonii zezwala się na posiadanie sił zbrojnych (włączając w to oddzia-

ły ochrony pogranicza i żandarmerii) nie przekraczających jeśli chodzi o stan liczebny:

a) siły lądowe — 150 tysięcy ludzi,

b) marynarka wojenna — 25.000 ludzi. Ogólny tonaż okrętów 75 tys. ton,

c) lotnictwo 200 samolotów pościgowych i 150 samolotów transportowych z personelem latającym i obsługą nie przewyższającym 20 tys. ludzi; Japonia nie powinna posiadać samolotów skonstruowanych jako bombowce.

d) ogólna liczba czołgów nie powinna przekraczać 200.

11. Japonii nie wolno posiadać ani produkować broni atomowej, bakteriologicznej lub chemicznej, ani innej broni masowej zagłady, pocisków, kierowanych lub posiadających własny napęd, ani wyrzutni dla tych pocisków, dział o zasięgu ognia ponad 30 km ani min lub torped morskich o zapalniki działających na odległość jak również torped z obsługą ludzką.

12. Na Japonię nie nakłada się żadnych ograniczeń w dziedzinie rozwoju pokojowego przemysłu, jej handlu z innymi krajami ani w dziedzinie jej dostępu do źródeł surowcowych, niezbędnych dla gospodarki pokojowej. Nie nakłada się na Japonię żadnych ograniczeń w dziedzinie rozwoju jej marynarki handlowej ani w dziedzinie budowy statków handlowych.

Naród koreański protestuje przeciwko amerykańsko-angielskiemu projektowi traktatu z Japonią

Phenian 8. 9.

NARÓD koreański zdecydowanie protestuje przeciwko amerykańsko - angielskiemu projektowi traktatu pokojowego z Japonią. Zwolniona przez Stany Zjednoczone i Anglię konferencja w San Francisco jest obliczona na zawarcie separatystycznego traktatu pokojowego, który pozwoliłby imperialistom amerykańskim wykończyć Japonię jako bazę wojskową, a naród japoński jako mięso armatnie dla realizacji ich agresywnych planów.

ODRODZENIE militarizmu japońskiego pod opieką imperialistów amerykańskich i przekształcenie Japonii w państwo agresywne stanowi bezpośrednią groźbę dla narodu koreańskiego oraz dla pokoju na Dalekim Wschodzie i całym świecie.

Phenian 8. 9.

W komunikacie, ogłoszonym dnia 6 września w Phenianie, dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Na środkowym odcinku frontu

oddziały Armii Ludowej pomyślnie odparły w rejonie na południe od Kumsu ponad 10 ataków nieprzyjacielskich. W wyniku zwycięskiej obrony Armii Ludowej, wojska przeciwnika poniosły klęskę i zmuszone były wycofać się.

Na wschodnim odcinku frontu oddziały Armii Ludowej prowadzą zwycięską walkę, zadając ciężkie straty amerykańskiej dywizji piechoty morskiej i wojskom lisymanowskim.

Oddziały Armii Ludowej straciły 4 samoloty nieprzyjacielskie, które brały udział w barbarzyńskim bombardowaniu ludności cywilnej Phenianu, Wonsanu i Sariwonu.

Czasopismo „Nowa Korea” zamieściło szereg listów amerykańskich i angielskich jeńców wojennych, adresowanych do towarzyszy broni, walczących jeszcze w Korei. W listach tych jeńcy stwierdzają, iż są dobrze traktowani w niewoli.

Autorzy listów demaskują drażliwe cele rządzących kół USA, dla realizacji których amerykańscy i angielscy żołnierze zostali wysłani o dziesiątki tysięcy kilometrów od swych ojczyzn, by przelewać krew na cudzej ziemi.

Major jednego z pułków piechoty amerykańskiej Harry Flomming oświadcza w swym liście, że w wyniku amerykańskiej interwencji w Korei setki tysięcy niewinnych ofiar spośród ludności cywilnej, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, uległo zagładzie. Setki tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową wskutek barbarzyńskiej akcji lotnictwa amerykańskiego. Ten rozlew krwi i zniszczenia — pod kreśla Flomming — nie osłabił jednak woli narodu koreańskiego do obrony.

Jedynym słusznym rozwiązaniem problemu koreańskiego — jest wycofanie obcych wojsk z Korei, przerwanie interwencji amerykańskiej i przywrócenie pokoju.

Podobny pogląd wypowiedział również na łamach „Nowej Korei” kilku jeńców angielskich.

Położyć kres spekulacji artykułami spożywczymi

(Dokończenie ze strony 1-iej)

statnio przystąpiła do zakrojonego na szeroką skalę handlu mięsem, pochodzącym z nielegalnego uboju. Kupowała ona nawet mięso z chorzych zwierząt, sprzedając je z olbrzymimi zyskami. Cynicznie przyznała ona, że nielegalnym handlem trudniła się, ponieważ miała w tej dziedzinie długoletnią praktykę. Wspólnikiem jej był Józef Łukasik, notoryczny pijak i awanturnik.

We Wrocławiu ujęto szajkę szkodników gospodarczych, na której czele stali trudniący się od dawna nielegalnym ubojem bydła i pokatym handlem mięsem b. właściciele sklepów rzeźniczych: nigdzie nie pracujący Zenon Wierzbicki oraz pracownik ekspozytury Centr. Zarz. Przem. Mięsnego — Władysław Kozłowski. Z banda współpracował również b. kierownik wydziału dystrybucji towarów PSS we Wrocławiu — Dawid Zawładower, który był dostawcą wielkich ilości mięsa i wędlin. Niekontrolowane mięso z nielegalnego uboju oraz mięso i wędliny, dostarczane przez Zawładowera, spekulanci sprzedawali właścicielom restauracji „Rybek”.

Wrocław — Warszawa

SŁOWA LUCJANA SOCHY, MUZYKA ALBINA WOLUSA. PIOSENKA SPECJALNIE NAPISANA I SKOMPONOWANA DLA „SYRENY WE WROCŁAWIU” — ŚPIEWA WACŁAWIK. ART. OPERY

Choćbyś znalazł w życiu wiele miast, i nie wiem gdzie się rodził, plonie w twoich oczach dziwny blask, gdy do Warszawy wchodzisz.

Potem gdy wznosisz miasto lub dom, ręce twe zawsze Warszawa tętną.

Refrein: Domy i ptaki, wiersze i drzewa, Dzieci idące ulicą, Miasto nad Odrą rośnie i śpiewa, Wrocław — Warszawie, Wrocław — Stolicy. Łączy nas rzeki, wiąże nas mosty, Wspólne ludowe sprawy, Dziś miasto śpiewa piosenkę prostą, Kto kocha Wrocław, kocha Warszawę.

Wszystkim jednak miastom swym, Podajesz ręce obce, Murarz, poeta, matka syn, Szukają wzorów w tobie, Drogi twe wiodą do wszystkich ziem, Świecisz Warszawo, nocą i dnem.

Refrein: (śpiewa razem z publicznością)

Czytelniku, zachowaj ten numer „Słowa” i śpiewaj razem z Wacławikiem najnowszą piosenkę, hołd Wrocławia dla Stolicy.

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Czytałaś, Jadziu? Zakopane zbierze w tym roku 3 i pół miliona złotych na odbudowę Warszawy!

— Nic dziwnego, wujku, przecież przykład idzie z gór!



Mieszkańcy Moskwy składają podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju

Moskwa 8. 9.

W MOSKWIE rozpoczęto akcję zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju wzywającym do zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

6 września w licznych moskiewskich zakładach pracy odbyły się zebrania zalog, których uczestnicy deklarowali gotowość do walki o dzieło pokoju na całym świecie.

M. in. na zebraniu, które odbyło się w zakładach „Krasnaja Zwieda” zabrała głos robotnica-stachanowiec Ignatowa, oświadczała: — „Wojna, rozpалana przez amerykańsko-angielskich imperialistów potrzebna jest tylko tym, którzy zwykli łuzić się krwią ludu. Mam dwóch synów. W imię ich szczęścia — pragnę pokoju i przyjaźni między narodami. Ja, prosta matka radziecka, wzywam wszystkich, by złożyli swe podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju”.

Nowy piec „B” zdaje egzamin na „5”

— wykonano już na nim 58 spustów surówki

NOWY wielki piec „B” w hucie „Kościuszkowski”, duma polskich hutników, zwycięsko zdaje egzamin w służbie naszej narodowej gospodarki. Do dnia 7 bm. wykonano na tym piecu 58 spustów surówki.

Piec „B”, wykorzystywany obecnie w około 40 proc., daje już stałą produkcję surówki, zasilając nie tylko stalownię huty „Kościuszkowski”, lecz również inne huty. Z coraz większą wydajnością pracują automatyczne urządzenia załadunkowe. W hali zasobników działają mechanizmy, które upraszczają pracę.

Sześciu piecowych i trzy osoby obsługujące urządzenia sterownicze stanowią poza specjalistami dozoru i nadzoru mechanicy i elektrycy, którzy w obsadzie pieca na każdej zmianie. Na budownictwo przed wojną starym piecu „A” — przy załadunku tworzyły pracę na każdej zmianie 40 robotników.

Z entuzjazmem i ochotą pracują robotnicy na nowym piecu. Znaleźli oni tu nie tylko doskonałe warunki pracy, lecz osiągnęli również, dzięki przekoleniu i podniesieniu kwalifikacji — zasłużony awans zawodowy.

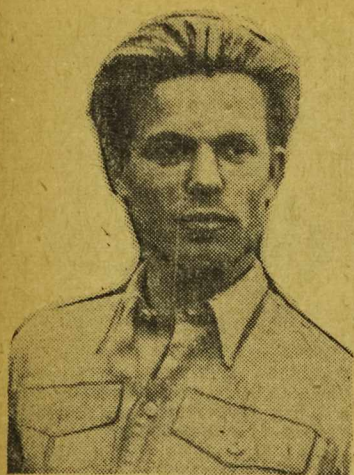
Amerkański agresor stracił 7 samolotów

PEKIN, 8. 9.

W komunikacie ogłoszonym 7. IX w Phenianie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej i ochotnicy chłopscy odparli pomyślnie na wszystkich frontach ataki amerykańsko-brytyjskich wojsk interwencyjnych i oddziałów armii lisymanowskiej, zadając nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Na froncie środkowym i wschodnim wojska ludowe odparły ponad 10 ataków nieprzyjaciela, który usiłował przełamać linie obrony Armii Ludowej.

W dniu 7 września artyleria przeciwlotnicza i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły 7 samolotów nieprzyjacielskich.



Czołowy lekkoatleta Wrocławia, Kuśmirek, startować będzie na Spartakiadzie w biegach na 800 i 1500 metrów wraz z Potrzebowskiem i Lewickim.

Trzech wrocławian gra dziś w meczu koszykówki Repr. Chin Ludowych-reprezentacja AZS-u

Reprezentacja koszykarzy Chińskiej Republiki Ludowej, którą oglądaliśmy przed trzema dniami we Wrocławiu w meczu z reprezentacją ZS Gwardia, spotka się z drużyną AZS-u.

Będzie to ostatni występ koszykarzy chińskich na terenie Polski.

Jak się dowiadujemy mecz odbędzie się na kortach CWKS przy świetle elektrycznym.

Przewodzący Repr. Chińskiej Republiki Ludowej AZS-u wystąpi w następującym składzie: WIELICHOWSKI, OLESIEWICZ, CZAPKOWSKI, ZIENTARSKI, NASTOWSKI, NICIŃSKI, CHRISTIAN, BARTOSIEWICZ, DOBRUDZKI, KUCHARSKI, TURSKI, ZWIERZANSKI.

Jak widzimy w zespole AZS-u wystąpi trzech wrocławian: Zientarski, Zwierzanski i Czapkowski. (Bil)



Przeszło 200 zawodników i zawodniczek uczestniczyło w obozie przygotowawczym przed Spartakiadą. Na zdjęciu ostatni trening koszykarek CWKS.

SŁOWO sportowe

Naprzód po nowe rekordy! Przygotowania do Spartakiady »zapięte na ostatni guzik«

250 000 sportowców uczestniczyło w eliminacjach

DZIŚ w Warszawie, a jutro w Łodzi rozpoczyna się największa impreza w historii sportu polskiego — Spartakiada.

W ramach tej imprezy przeprowadzone zostaną indywidualne i drużynowe mistrzostwa Polski na rok 1951 w lekkoatletyce, pływaniu, strzelectwie, kolarstwie, boksie, torze przeszkód, gimnastyce, piłce ręcznej, jeździe konnej oraz wyloniona zostanie najlepsza jedenastka piłkarska Polski.

Od dłuższego już czasu trwały intensywne przygotowania do Spartakiady. Sportowcy wszystkich dyscyplin starannie „szlifowali” swoją formę na licznych obozach kondycyjnych i szkoleniowych. Armia organizatorów i działaczy przygotowywała przez długie tygodnie obiekty sportowe, na których przeprowadzona zostanie ta niespotykana dotąd w Polsce impreza.

Dwa nowe rekordy Polski na ślizgaczach

Przebiegający na masurach po motorowych mistrzostwach Polski, zawodnicy warszawscy podjęli próbę bicia rekordów Polski.

Próby powiodły się. Zawodnicy Chybowski Tadeusz (Kolejarz) i Fedorowicz Zenon (Budowlani) ustanowili nowe rekordy na wysiłkowych lodziach motorowych na dystansie 12 mil morskich.

Chybowski w kategorii lodzi wysiłkowych 250 ccm uzyskał czas 22:12,8 min. co daje przeciętną szybkość 60,012 km/godz. Fedorowicz na lodzi wysiłkowej 500 ccm miał czas 19:24,9 min., uzyskując przeciętną szybkość 68,688 km na godz.

Dziś wszystko jest „zapięte na ostatni guzik”.

Tysiące sportowców oczekuje z niecierpliwością na radośną chwilę otwarcia Igrzysk. Czekają na tę chwilę nie tylko młodzież Warszawy i Łodzi, lecz i całej Polski, dla której dzień dzisiejszy jest wielkim przeżyciem. Spartakiada nie ogranicza się tylko do dwóch miast.

W całym kraju odbędą się wielkie imprezy sportowe, połączone ze zdobywaniem odznak SPO.

Dodatkowo do spotkań młodzieży sportowej z przewodnikami pracy.

NAPRZÓD PO NOWE REKORDY!

PONAD 250.000 sportowców miast, miasteczek i wsi startowało w eliminacjach przed Spartakiadą.

W trakcie wielu zawodów „wypłynęło na światło dzienne” wiele nowych talentów, z których spora liczba brała udział na Spartakiadzie barw swych Zrzeszeń Sportowych.

Eliminacje pozwoliły młodzieży na spotkanie się na bieżni czy ringu z zawodnikami rutynowanymi, rozporządzającymi wieloletnim doświadczeniem. Po raz pierwszy w historii sportu pol-

skiego uczestnicy Spartakiady są faktycznymi reprezentantami wielotysięcznych rzesz sportowców miast i wsi.

Pierwsza ogólnopolska Spartakiada odbywa się w okresie wytężonej i ofiarnej pracy narodu na wszystkich odcinkach pokojowego budownictwa.

Muszą o tym pamiętać wszyscy sportowcy.

Jesteśmy przekonani, że w trakcie 7 dniowych zawodów ustanowione zostaną nowe rekordy, które będą najlepszym odzwierciedleniem rozwoju polskiego sportu.

M. Bilewicz

Warszawa - Wrocław na Stadionie Olimpijskim

JEDNA z ciekawszych imprez sportowych nadchodzącej niedzieli będzie międzyokręgowy mecz piłkarski Warszawa - Wrocław, jaki odbędzie się o godz. 11-tej na Stadionie Olimpijskim.

Jak się dowiadujemy, skład drużyny warszawskiej oparty będzie w pierwszym rzędzie na rezerwowym drużynie Gwardii, jednej z kandydatek na awans do I-ligi.

Wprawdzie nie znamy jeszcze oficjalnego składu jedenastki wrocławskiej, niemniej jednak spodziewamy się, że zestawiona ona zostanie z piłkarzy Górnik Wałbrzych, Spójni Lubą oraz Stali i OWKS-u Wrocław. (Bil)

Niespodzianki na kortach Poznania

Sebrała zwyciężył Kwiatka w turnieju klasyfikacyjnym

Na kortach AZS-u w Poznaniu rozpoczęły się rozgrywki turnieju klasyfikacyjnego czołowych tenisistów polskich.

Na skutek nie przybycia zawodników: Buchalka, Kurman, Skoneckiego, Henryka, Romanika, oraz na skutek wycofania się Olejniczyna z powodu kontuzji ręki po pierwszym spotkaniu nastąpiło nowe rozstawienie w poszczególnych grupach.

Już w pierwszym dniu doszło do kilku niespodzianek. Największą dostarczył Kramer (Poznań), który stawiał zacięty opór Chytrowskiemu.

Poznańczyk po wygraniu pierwszego seta 6:1 prowadził już w drugim secie 5:3, 5:7. Z powodu zapadających ciemności, dalszy ciąg meczu odłożono.

Również dobrze zaprezentował się junior Dietrich (Gliwice), który w spotkaniu z Piatkiem przegrał w trzech setach 2:6, 6:2, 2:6. Dalszą niespodzianką było zwycięstwo Sebrała (Gliwice)

nad rozstawionym Kwiatkiem (Warszawa) — 6:2, 6:3.

Spotkanie Hebdy z Borowczakiem zostało również przerwane przy stanie 6:4, 2:2 na korzyść Hebdy.

W pozostałych grach pały następujące wyniki:

Fraszewski (Poznań) — Dietrich (Gliwice) 6:1, 6:3, Tomaszewski (Poznań) — Borowczak (Łódź) 6:2, 6:4, Radzio (Warszawa) — Luckiewicz (Sopot) 6:1, 6:2, Kowalczyński (Katowice) — Wilec (Gliwice) 6:2, 6:1, Wawrzyńczak (Czechowice) — Maniewski (Sopot) 2:6, 6:2, 6:4, Lelis (Katowice) — Piotrowski 6:1, 6:3, Beldowski (Warszawa) — Bara (Poznań) 6:1, 6:2.

SPO —

odznaką każdego sportowca



W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo ZSRR prowadzi drużyna CDSA ilością 34 pkt. Na zdjęciu Bramkarz Dynamo (Tyflis) wypatruje strzał napastnika CDSA w czasie spotkania pomiędzy tymi zespołami.

KTO ZOSTANIE piłkarskim mistrzem Polski?

Dziś w Warszawie Budowlani (Chorzów) — Unia (Chorzów)

JEDNYM z głównych punktów programu uroczystości otwarcia Spartakiady w Warszawie i Łodzi będą dwa mecze półfinałowe o Puchar Polski:

— „Gwardia” Kraków — „Kolejarz” Warszawa i „Budowlani” Chorzów — „Unia” Chorzów.

Zwycięzcy obu spotkań rozegrają 16 bm tj. w dniu zakończenia Spartakiady finałowy mecz o tytuł mistrza Polski.

W ten sposób ukończona zostanie największa impreza w historii pol-

W Jeleniej Górze rozpoczęły się imprezy na odznakę SPO

POCZĄSZY od dnia dzisiejszego na terenie całego kraju przeprowadzać się będzie aż do zakończenia Igrzysk masowe imprezy sportowe, połączone ze zdobywaniem odznak SPO.

Do akcji tej włączyła się i Jelenia Góra. W ciągu dwutygodniowego okresu trwania Spartakiady, na terenie miasta i powiatu przeprowadzi się szereg zawodów lekkoatletycznych, prób pływackich, rozgrywek siatkówki i koszykówki. Wszyscy ci, którym brakuje jeszcze kilku norm do zdobycia odznaki SPO, będą mogli w ciągu tego okresu je uzyskać.

Imprezy rozpoczęły w dniu wczorajszym masową próbę pływacką SPO młodzieży szkół jeleniogórskich.

W dniu dzisiejszym tj. w sobotę, dnia 8.3.51, na terenach „Ogniska” zorganizowany zostanie masowy turniej piłki siatkowej wszystkich szkół i klubów sportowych z terenu powiatu jeleniogórskiego.

W dniu jutrzejszym tj. 9 bm. na stadionie w Kowarach przeprowadzone będą klasyfikacyjne zawody lekkoatletyczne.

W poniedziałek na basenie pływackim w Jeleniej Górze zorganizowane zostanie druga próba pływacka na SPO, a we wtorek 13 bm. na boisku „Ogniska” „Czwartek lekkoatletyczny”.

Imprezy sportowe zorganizowane będą też w poszczególnych gromadach, gdzie ich przygotowaniem zajmą się miejscowe LZS-y.

(stam)

PRZEDSTAWIAMY 44 PIĘKARZY

W TAKICH składach wystąpią finaliści Pucharu Polski.

„Unia” Chorzów: Symkowiak (Wyrobek), Bartyla, Bomba, Suszyk, Cebula, Jacek, Przeczka, Cielik, Alszner, Tim, Kubicki.

„Budowlani” Chorzów: Janik, Kulik, Janduda, Grzywacz, Wleczorek, Gajdzik, Sulik, Piłarski, Barański, Spodzieja, Wawrzusiak.

„Kolejarz” Warszawa: Boruc, Wołosz, Jafnicki, Szczawiński, Brzozowski, Łabęda, Wolsza, Szularz, Strojny, Łącz, Wesołowski.

„Gwardia” Kraków: Jurkiewicz, Dudek, Flanek, Wapiennik, Szczurek, Mamoi, Kolaba, Jaśkowski, Kohut, Gracz, Mordarski. (Bil)

Humor



— A gdzie jest Kazik?
— Kazik wypisuje się z klubu alpinistów, bo mamusia schowała mu spodnie.

D. c. n.

Arcybestia

Jack London 27 Tłum. L. Życki

słowa ubolewania i rady dla ofiar, z których na szczęście żadna nie została poturbowana.

Załamaniem się siedzeń i wesołe poruszenie na sali nasunęły niewesołe myśli kapitanowi policyj, który sprawował nadzór nad przebiegiem meczu. Spojrzał on na jednego ze swych poruczników i podniósł brwi na znak, że będą tu mieli pełne ręce roboty i żywy wieczór.

Tymczasem wchodzili na ring jeden po drugim starzy waleczni bohaterowie boksu, aby ich przedstawiono publiczności. Witali ich burzliwe oklaski. Było tu siedmiu byłych mistrzów świata w wadze ciężkiej.

Billy Morgan przedstawiał każdego z nich publiczności, dodając do nazwiska odpowiedni przydomek. Jednego nazwał „Uczciwym Johnem” i „Starym, na którym można polegać”, inny był „najrzetelniejszym, oburęcznym zawodnikiem, jakiego ring kiedykolwiek oglądał”. Inni zaś: „bohater stu bitew, który nigdy nie powalił nikogo i nigdy sam nie padł”; „najbardziej sportowy ze starej gwardii”; „jeden, który kiedykolwiek powrócił”; „największy bojownik z nich wszystkich” i „najtwardszy na ringu orzech do zgryzienia”.

Wszystko to zabierało czas. Od każdego z nich żądano przemówienia, a oni mruczełi i mamrotali coś w odpowiedzi, oblewając się dumnym rumieńcem i poruszając niezgrabnie.

Najdłuższe przemówienie wygłosił „Stary, na którym można polegać”. Trwało ono prawie minutę. Potem zabrano się do ich fotografowania.

Ring zapełnił się znakomitościami, mistrzami walki

francuskiej, weteranami sędziowania i określania czasu trwania rund. Zaroilo się od wagi lekkiej i wagi średniej. Wydawało się, że każdy każdego wyzywa na walkę.

Był tam i Nat Powers, który żądał rewanzu od Glendona, oraz wszystkie te gwiazdy, które Glendon zgasił.

Wszyscy oni wyzawali także Jima Hanforda, który ze swej strony złożył oświadczenie, że gotów spotkać się w najbliższym czasie z tym, który wyjdzie zwycięsko z niniejszego meczu.

Zaraz też publiczność zaczęła typować zwycięzcę i po-

łowa jej zaczęła dziko krzyżeć „Glendon” a druga połowa „Cannam”.

W pośrodku tego pandemonium załamał się drugi rząd siedzeń i rozpoczęły się pół tuzina utarczek między bileterami a oszukany posiadaczami biletów. Bileterzy owego wieczoru zbierali obfite żniwo.

Kapitan wysłał gońca do głównej komendy z żądaniem dodatkowych posiłków.

Tum czuł się świetnie. Gdy Cannam i Glendon wkroczyli na ring hala robiła wrażenie wielkiego zebrania politycznego w przeddzień wyborów prezydenta. Na cześć każdego z nich wiwatowano co najmniej z pięć minut.

Ring opróżniono z postronnych osób. Glendon usiadł w swym kącie otoczony sekundantami. Stubener, jak zwykle znajdował się z tyłu za nim. Cannam został przedstawiony pierwszy i po niezdarnych ukłonach i kiwaniu głową musiał zadość uczynić życzeniom tłumu, domagającego się przemówienia. Jakaś się i zaczął, ale w końcu wykrztusił z siebie kilka myśli.

— Jestem dumny, że znalazłem się tu dzisiaj — rzekł i z radością skorzystał z chwili, podczas której grzmiały oklaski, by schwytać inną myśl.

— Walczyłem czysto. Walczyłem czysto przez całe swoje życie. Nikt nie może temu zaprzeczyć. I dziś zrobię, co tylko będę mógł.